

T. XXII (2019) Z. 2 (54)

ISSN 1509-1074

DOI 10.24425/rhpp.2019.129394

ROCZNIK

HISTORII PRASY POLSKIEJ

Three models
of functioning of culture
and society periodicals
published by national/ethnic
minorities and migrant
communities

**Trzy modele
funkcjonowania
czasopism kulturalnych
i społecznych wydawanych
przez mniejszości
narodowe i etniczne
oraz społeczności
imigranckie**

Katedra Studiów Europejskich
Politechnika Koszalińska
ul. Kwiatkowskiego 6e
PL 75-343 Koszalin

e-mail: krzys.wasilewski@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0002-5378-2822>

Krzysztof

WASILEWSKI

KEY WORDS:

national and ethnic minorities, media,
public sphere, intercultural communication

SŁOWA KLUCZOWE:

mniejszości narodowe i etniczne, media, sfera
publiczna, komunikacja międzykulturowa

ABSTRACT

Confronted with a natural tendency of marginalization national/ethnic minorities and immigrant communities respond by adopting two diverse strategies of showing their presence in the public sphere of the host country. Depending on the level of their integration and the goals they want to achieve, they can either stress their links (affinity) with the majority culture or the differences that mark them out. However, some minority communities succeed in achieving a distinctive presence in the public sphere already at the stage of launching its own media.

ABSTRAKT

Mniejszości narodowe i etniczne, a także społeczności imigranckie są zazwyczaj marginalizowane w sferze publicznej. W związku z tym podejmują różne strategie zaznaczenia swojej obecności. W zależności od stopnia integracji i realizowanych celów, podkreślają swoje więzi z większością lub wręcz przeciwnie — akcentują różnice. Jeszcze inne uzyskują podmiotowość w sferze publicznej już na etapie produkcji własnych mediów.

Streszczenie

Artykuł analizuje rolę czasopism społeczno-kulturalnych wydawanych przez mniejszości narodowe i etniczne oraz grupy imigranckie. Wychodząc z definicji tego segmentu prasy oraz rozpatrując jej miejsce w komunikowaniu międzykulturowym zostały wyszczególnione trzy modele funkcjonowania tego rodzaju czasopism. W modelu pierwszym poszczególne tytuły dążą do upodmiotowienia własnej społeczności w sferze publicznej poprzez podkreślanie wspólnoty losów z większością. Z kolei w modelu drugim upodmiotowienie odbywa się poprzez akcentowanie różnic. Model trzeci natomiast dotyczy tych czasopism, których już sama obecność nadaje społeczności podmiotowość.

Wstęp

Mniejszości narodowe czy kulturowe zaznaczają swoją obecność poprzez własne media. Będąc, w wielu przypadkach, marginalizowane lub wręcz pomijane przez tzw. media głównego nurtu, muszą one budować własną podmiotowość samodzielnie, również w sferze dyskursywnej. Pośród wielu rodzajów mediów mniejszości, do szczególnych należą czasopisma społeczno-kulturalne. W wyniku różnorodnych czynników, w tym przede wszystkim finansowych, są one często jedyną dostępną formą, za pośrednictwem której mniejszości komunikują się z większością, a przez to uczestniczą w sferze publicznej. Zadaniem niniejszego artykułu będzie więc zbadanie tego segmentu czasopism pod kątem realizowanych przez nie funkcji. Na podstawie dostępnej literatury przedmiotu oraz przeprowadzonych badań zostały wyróżnione trzy modele ich funkcjonowania, które są szczegółowo opisane w dalszej części tekstu. Jest to zatem analiza funkcjonalna mediów mniejszości (narodowych, seksualnych itp.), przeprowadzona na przykładzie czasopism wydawanych przez grupy mniejszościowe w Polsce (model I i II) oraz Niemczech (model III).

Czasopisma społeczno-kulturalne — problemy definicyjne

Segment czasopism społecznych i kulturalnych doczekał się licznych opracowań naukowych. Szczególną uwagę rodzimych badaczy cieszą się zwłaszcza tytuły wydawane w latach Polski Ludowej. Wiąże się to z powszechną — i uzasadnioną — opinią, iż w okresie tym czasopisma społeczno-kulturalne pełniły wyjątkową rolę, oddziałując na szerokie grono odbiorców, szczególnie pośród ówczesnej elity kulturalnej i politycznej państwa¹. Zarazem jednak mnogości publikacji na ten temat towarzyszy brak jednej definicji tego segmentu prasy, co skutecznie utrudnia podejmowanie studiów porównawczych. Przyznaje to m.in. Urszula Jakubowska,

¹ Por. T. Mielczarek, *Czasopisma społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne w okresie Polski Ludowej (1945–1989)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2002, z. 1 (9), s. 149–181.

wskazując, że „kategoria czasopism społeczno-kulturalnych jest niewątpliwie szeroka”². Jej zdaniem, za najważniejsze kryterium tej grupy tytułów prasowych należy uznać „dominację treści kulturalnych i społecznych”, zaznaczając przy tym, że „w terminologii stosowanej na potrzeby statystyczne nie zawsze są tak postrzegane i odnotowywane”³. Trudności z definicją widać także w przypadku *Encyklopedii wiedzy o prasie*. Wydana w 1976 roku, lecz do tej pory pozostająca jedynym tego typu rodzimym opracowaniem, w ogóle nie zawiera takich haseł, jak „czasopisma społeczne”, „czasopisma kulturalne”, czy „czasopisma społeczno-kulturalne”. W zamian stosowane jest określenie „czasopisma literackie”, rozumiane jako te tytuły, które „zajmują się głównie problematyką literacką i publikują utwory literackie”⁴. Dodatkowo, *Encyklopedia* odnotowuje „prasę społeczno-polityczną”, definiowaną jako „czasopisma o wyraźnej przewadze problematyki społecznej i politycznej”⁵.

Nie sposób nie zauważyć, że powyższe definicje stanowią podstawę większości prób scharakteryzowania segmentu prasy społeczno-kulturalnej, podejmowanych przez polskich badaczy. Jednocześnie, zauważalny po 1989 roku spadek liczby ukazujących się tego rodzaju czasopism, a w konsekwencji ich ewolucja ku eklektyzmowi zawartości, skutecznie utrudniają wskazanie konkretnych ich cech. Stąd wielu prasoznawców, m.in. Tomasz Mielczarek, stosuje szeroką kategorię „czasopism opinii”. Zdaniem kieleckiego badacza dzielą się one na tytuły społeczno-kulturalne oraz społeczno-polityczne. Wszystkie zaś „podejmują kwestie życia społecznego, kulturalnego, politycznego, nie stronią od oryginalnych treści literackich. Pisma te przyjmują za cel kształtowanie postaw swych czytelników i oddziaływanie na opinię publiczną”⁶. Podobną, generalizującą definicję dostarcza *Słownik komunikacji medialnej*. Pod hasłem „magazyn” mieszczą się czasopisma „o różnorodnej i urozmaiconej treści, bogato ilustrowane i wykorzystujące kolor”, zapoznające czytelników z „aktualnymi wydarzeniami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi, a zwłaszcza szeroko rozumianą problematyką kulturalną”⁷.

Tak ogólna charakterystyka czy to „magazynu”, czy „czasopisma społeczno-kulturalnego” dość dobrze opisuje prasę mniejszości narodowych i społeczności imigranckich. Zgodnie bowiem z definicją zamieszczoną w cytowanej *Encyklopedii*, prasa mniejszości narodowych „skupia się przede wszystkim na zainteresowaniach

² U. Jakubowska, *Wstęp*, [w:] *Czasopisma społeczno-kulturalne w okresie PRL*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2011, s. 5.

³ Tamże, s. 5.

⁴ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976, s. 42.

⁵ Tamże, s. 186.

⁶ T. Mielczarek, *Współczesna polska prasa opinii*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2013, z. 1, s. 81.

⁷ *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 122.

kulturalnych danego środowiska mniejszościowego”⁸. Także zagraniczni badacze wskazują na dominację treści kulturalnych w prasie tego rodzaju⁹. Zazwyczaj jest ona wydawana przez organizacje lub stowarzyszenia zrzeszające przedstawicieli danych mniejszości. W wielu przypadkach poszczególne tytuły stanowią uzupełnienie programów telewizyjnych i audycji radiowych nadawanych przez zobligowane do tego ustawą media państwowe. Ich nakład jest ograniczony, zaś poruszana tematyka skupia się przede wszystkim wokół problemów integracji i zachowania własnej tożsamości¹⁰. Abstrahując od prawnego statusu poszczególnych grup etnicznych w Polsce, są to przeważnie społeczności nieliczne, żyjące w zwartych skupiskach w różnych częściach kraju. Prowadzą one działalność wydawniczą, która w dużej mierze opiera się na dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W ten sposób ukazują się m.in. pisma społeczności romskiej, tatarskiej czy niemieckiej. Natomiast w przypadku grup, które nie zostały uwzględnione w *Ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, często podejmują one własne inicjatywy w postaci tzw. mediów alternatywnych, jak radio społecznościowe, strony internetowe czy różnego rodzaju ziny¹¹. Te ostatnie są szczególnie popularne wśród grup imigranckich, przybyłych do Polski (lub innego państwa) w niedalekiej przeszłości, których status prawny nie został jeszcze określony.

Media mniejszości w procesie komunikacji międzykulturowej

Bez względu na liczebność czy status prawny, media mniejszości narodowych (etnicznych) oraz społeczności imigranckich koncentrują się przede wszystkim na upodmiotowieniu własnej grupy czytelniczej. Można je zatem rozpatrywać jako pewien rodzaj mediów alternatywnych, przyjmując, że główną ich rolą jest walka z marginalizacją wewnętrzną i zewnętrzną¹². Pamiętać należy, że media mniejszości skierowane są przeważnie do szerszego grona odbiorców niż przedstawiciele danej grupy. W ten sposób mniejszości przekazują swój sposób postrzegania zarówno siebie, jak i otaczającej je rzeczywistości. Z tego powodu media mniejszości naro-

⁸ *Encyklopedia wiedzy o prasie...*, s. 177.

⁹ Por. L. Rhodes, *The Ethnic Press. Shaping the American Dream*, New York 2010, s. 45–55.

¹⁰ J. Mieczkowski, *Proces transformacji prasy mniejszości narodowych w Polsce po 1989 roku*, „Acta Politica” 2002, nr 15.

¹¹ Por. B. Głowacki, *Prasa trzeciego obiegu w okresie przełomu*, „Kultura — Media — Teologia” 2010, nr 3, s. 33–43.

¹² Por. K. Wasilewski, *Funkcje i rola mediów mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie mediów romskich*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P. Krzyżanowski, B. Orłowska, Gorzów Wlkp. 2013, s. 283–298.

dowych i etnicznych oraz społeczności imigranckich należy uznać za funkcjonujące w obrębie komunikowania międzykulturowego. Stwarzają one zatem obszar potencjalnego dialogu, ale i potencjalnego konfliktu. Kultura, w której definicji mieszczą się m.in. zachowania społeczne, tradycja, wartości, prawo i religia, nie tylko stanowi nierozzerwalny element procesu komunikowania się między poszczególnymi członkami danej grupy lub grup, lecz także stanowi o jego kształcie i właściwościach. Jak wskazuje Magdalena Ratajczak, „rozumienie zarówno kodu językowego, jak i jego struktury jest więc niezbędnym elementem procesu komunikowania”¹³. Poprzez zrozumienie rodzi się więź komunikacyjna, u której podstawy leży znajomość języka danej grupy i jej sposobów postrzegania świata. W konsekwencji „tworzy się wspólnota nie tylko językowa, ale także kulturowa, gdyż kultura i język są ze sobą nierozzerwalne”¹⁴.

Tak rozumiane czasopisma społeczno-kulturalne mniejszości spełniają kilka funkcji. Gwoli przypomnienia należy powtórzyć za Walerym Pisarkiem, definiującym funkcję jako „działanie, skutek działania, sposób działania, zakres działania, motyw działania (też: przeznaczenie, zadanie do spełnienia), środek działania, a nawet cechę podmiotu działającego”¹⁵. Spośród podstawowych kulturotwórczych i powiązanych z nimi funkcji mediów za podstawową należy uznać przekazywanie i upowszechnianie różnego rodzaju treści. W ten sposób media realizują zarówno funkcję edukacyjną, jak i informacyjną czy też rozrywkową. Z racji swojej specyfiki, tytuły społeczno-kulturalne wydawane przez mniejszości narodowe i etniczne skupiają się przede wszystkim na informowaniu i edukowaniu. Powtarzając za Wiesławą Szymczyk, która zbadała prasę polską na Ukrainie, można stwierdzić, że:

Analiza pism mniejszościowych pod kątem tematyki, jaka w nich dominuje, jednoznacznie wskazuje na to, że właśnie poprzez działalność i aktywność kulturalną dane społeczności starają się przybliżyć siebie, swoje problemy i kraj pochodzenia. Stąd pisma i programy mniejszościowe obfitują w relacji z organizacji wystaw, koncertów, festiwali, imprez okolicznościowych związanych z ważnym dla kraju ojczystego wydarzeniami¹⁶.

Czasopisma społeczno-kulturalne wydawane przez mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczności imigranckie nie ograniczają się jedynie do przedstawiania własnej kultury, tradycji czy historii. Warunkiem upodmiotowienia danej grupy w procesie komunikowania międzykulturowego jest bowiem również możliwość wyartykułowania własnych poglądów i opinii na tematy bieżące. Cytując wspomnianą już Szymczyk

¹³ M. Ratajczak, *Różnorodność kulturowa w mediach. Doświadczenia europejskie*, Warszawa 2012, s. 41.

¹⁴ Tamże, s. 41.

¹⁵ W. Pisarek, *O pojęciu funkcji w prasoznawstwie*, [w:] W. Pisarek, *O mediach i języku*, Kraków 2007, s. 28.

¹⁶ W. Szymczyk, *Prasa mniejszości polskiej na Ukrainie*, Toruń 2012, s. 86.

„wydawnictwa mniejszości narodowych nie ograniczają się tylko do narodowo-kulturalnych problemów własnej mniejszości, ale poświęcają należną uwagę problematyce międzynarodowej”¹⁷. Szczególnie obecnie, w dobie niemal powszechnego dostępu do internetu, mniejszości wykorzystują tę platformę komunikacji do zaznaczenia swojej obecności, przede wszystkim w dyskursie publicznym. Jest to szczególnie ważne zwłaszcza w społeczeństwach monoetnicznych i monokulturowych, nie posiadających długich tradycji w porozumiewaniu się z przedstawicielami innych nacji. Jako jeden z przykładów można podać współczesne społeczeństwo polskie. Jeszcze w 2003 roku Sławomir Łodziński przekonywał:

W społeczeństwie polskim widoczna stała się antropologizacja myślenia o świecie społecznym, pojawienie się wartości relatywizmu kulturowego i pluralizmu kulturowego. Do języka publicznego przenikają zasady poprawności politycznej, występują w nim sformułowania kładące nacisk na tolerancję i otwartość na wszelką inność oraz na przeciwdziałanie rasizmowi i walkę z ksenofobią¹⁸.

Obecnie jednak, coraz więcej ekspertów wskazuje na rosnącą niechęć wobec przejawów wielokulturowości, co bezpośrednio wpływa na zadomowienie się ksenofobicznych czy wręcz rasistowskich motywów w polskim dyskursie publicznym.

Biorąc pod uwagę powyższą charakterystykę czasopism społeczno-kulturalnych, czy też w ogóle mediów mniejszości narodowych (etnicznych) i społeczności imigranckich, można wyróżnić trzy podstawowe modele funkcjonowania, prowadzące do upodmiotowienia własnej grupy. Wszystkie one opierają się na procesie budowania odrębnej tożsamości, zaś sposób w jaki to czynią wspiera bądź dialog międzykulturowy, bądź też konflikt¹⁹. Na wykorzystanie poszczególnych modeli rzutują zarówno czynniki zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Do tych pierwszych należy zaliczyć przede wszystkim stosunek państwa i jego instytucji do danej społeczności. W dalszym rzędzie znajdują się: nastawienie dominującej społeczności czy sytuacja międzynarodowa. Z kolei wśród czynników wewnętrznych bezsprzecznie za najważniejsze trzeba uznać stopień zintegrowania danej grupy z państwem goszczącym oraz postrzeganie własnej społeczności w stosunku do dominującej większości. Pewną rolę odgrywa ponadto sposób przedstawiania danej mniejszości przez media tzw. głównego nurtu. Jak wskazują badacze tematu,

¹⁷ Tamże, s. 86.

¹⁸ S. Łodziński, *Dyskryminacja czy nierówność. Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*, red. K. Iglicka, Warszawa 2003, s. 99–100.

¹⁹ M.A. Johnson, *Constructing a New Model of Ethnic Media. Image-Saturated Latina Magazines as Touchstones*, [w:] *A Companion to Media Studies*, red. A.N. Valdivia, Malden – Oxford – Carlton 2003, s. 279.

ograniczona reprezentacja mniejszości w mediach wpływa na to, jak dane mniejszości postrzegają same siebie. Niedowartościowane grupy mogą odczuwać potrzebę utożsamienia się z jedyną możliwą reprezentacją (medialną), wychodząc z założenia, że chociażby wypaczony wizerunek jest lepszy niż żaden²⁰.

Z jednej zatem strony, wybór modelu funkcjonowania zależy od tego, jak dana grupa chce postrzegać samą siebie, z drugiej zaś jaką przypisuje sobie rolę i miejsce w dialogu międzykulturowym²¹.

Pierwszy z modeli to model upodmiotowienia własnej grupy poprzez podkreślanie pozytywnych aspektów integracji z dominującą większością. Media stosujące ten model koncentrują się na informowaniu o wspólnej historii, podkreślają znaczenie danej grupy dla rozwoju państwa goszczącego itp. Również w warstwie dyskursywnej widać wyraźną przewagę słów i sformułowań nakierowanych na współpracę, integrację i dialog. W polskim przypadku stosują go media mniejszości narodowych i etnicznych wyszczególnionych przez rodzime ustawodawstwo. Wynika to m.in. z finansowania czasopism przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a także ich ogólnego charakteru, wymuszonego niskim nakładem i częstotliwością wydawniczą. Wśród tytułów stosujących ten model funkcjonowania znajdują się m.in. „Rocznik Tatarski” oraz wydawany przez Związek Romów Polskich „Romano Atmo”.

Drugi model zakłada budowę własnej podmiotowości w konfrontacji z dominującą większością. Występuje on wówczas, gdy mniejszość czuje się politycznie zagrożona bądź też, gdy dopiero kształtuje własną tożsamość. Za ilustrację pierwszego przypadku mogą posłużyć media skierowane do czarnoskórej społeczności w Stanach Zjednoczonych z pierwszej połowy XX wieku, w okresie walki o równouprawnienie²². W większości ukazujących się tytułów prasowych podnoszono różnice między czarną mniejszością a dominującą białą większością. Podkreślano brak pełni praw wyborczych, niższe płace czy też segregację w szkołach i pozostałych instytucjach publicznych. Również w warstwie dyskursywnej dało się zauważyć agresywne słownictwo, nierzadko wzywające do bezpośredniego konfliktu. Ponadto treści edukacyjne czy kulturalne koncentrowały się wokół różnic, budując w ten sposób tożsamość czytelników w opozycji do większości. We współczesnych warunkach polskich podobnie funkcjonują media związane z społecznością śląską. Nieuznawana przez polskie ustawodawstwo, a co więcej często spotykająca się z nieprzychylnymi komentarzami

²⁰ S. Ramasubramanian, M.J. Doshi, M. Saleem, *Mainstream Versus Ethnic Media. How They Shape Ethnic Pride and Self-Esteem Among Ethnic Minority Audiences*, „International Journal of Communication” 2017, nr 11, s. 1881.

²¹ Por. H. Giles, R. Bourhis, D.M. Taylor, *Towards a Theory of Language in Ethnic Group Relations*, [w:] *Language, Ethnicity and Intergroup Relations*, red. H. Giles, London 1977, s. 307–348.

²² Por. H. Gourgey, *Poetics of Memory and Marginality. Images of the Native American in African-American Newspapers, 1870–1900 and 1970–1990*, [w:] *The Black Press. New Literary and Historical Essays*, red. T. Vogel, New Brunswick and London 2001, s. 104–121.

ze strony mediów głównego nurtu, społeczność ta przyjęła postawę defensywną. Daje temu wyraz m.in. poprzez swoje czasopisma społeczno-kulturalne, które koncentrują się na przedstawianiu losów własnej grupy w opozycji do polskiej większości.

Trzeci model polega na budowie własnej podmiotowości poprzez akcentowanie swojej obecności. Co prawda funkcją każdego medium mniejszości narodowych czy jakichkolwiek innych jest podkreślenie własnej pozycji w społeczeństwie, niemniej model ten odnosi się przede wszystkim do tych przypadków, kiedy dana społeczność pozostaje niezauważana lub marginalizowana — zarówno w sferze dyskursu publicznego, jak i prawodawstwa. Dotyczy to zwłaszcza tych grup narodowościowych (ale również seksualnych, kulturowych, religijnych itp.), które przebywają na terytorium danego państwa niedługo lub też pozostają w znacznym rozproszeniu. Istnieją także mniejszości celowo marginalizowane, a nawet wykluczane z dyskursu publicznego, jak np. środowiska LGBTQ w niektórych krajach²³. W polskim przypadku wykluczenie dotyka przede wszystkim uchodźców — ze względu na ich liczbę — oraz m.in. społeczności tzw. nowych imigrantów (Wietnamczycy, Turcy, Syryjczycy), które nie spełniają wymogów formalnych, aby prawnie zostać uznane za mniejszość. Tym samym wydawanie własnej prasy lub prowadzenie strony internetowej już samo w sobie pozwala im przezwyciężyć marginalizację.

Model I — Upodmiotowienie przez integrację

Jak już wspomniano, pierwszy model funkcjonowania czasopism społeczno-kulturalnych wydawanych przez różnego rodzaju mniejszości opiera się na ich afirmatywnym stosunku do większości. Taka postawa wynika z różnorodnych przyczyn. Przede wszystkim dotyczy ona tych mniejszości, których pozycja w społeczeństwie jest ugruntowana i spotyka się z pozytywną reakcją ze strony elit. W polskich warunkach znajduje to swoje odzwierciedlenie m.in. w ustawodawstwie. Zgodnie z *Ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* zostało wyróżnionych dziewięć mniejszości narodowych oraz cztery etniczne, spełniające wymogi m.in. ciągłego osadnictwa na ziemiach polskich od co najmniej stu lat²⁴. Wyszczególnione przez rodzime prawodawstwo mniejszości otrzymały różnego rodzaju gwarancje, dotyczące nauki własnego języka, ochrony prawnej czy prowadzenia działalności wydawniczej. Jednocześnie państwo polskie

²³ J. Moreau, *Political Science and the Study of LGBT Social Movements in the Global South*, [w:] *LGBTQ Politics*, red. M. Brettschneider, S. Burgees, Ch. Keating, New York 2017, s. 448.

²⁴ *Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, Dz.U. 2005, nr 17, poz. 141.

zobligowało się do wspierania — również finansowego — mediów poszczególnych mniejszości oraz ich obecności w mediach państwowych²⁵. W efekcie dotacje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji stanowią główne źródło finansowania większości tytułów społeczno-kulturalnych wydawanych przez mniejszości narodowe i etniczne. Wydawcy rekompensują sobie w ten sposób niski nakład (nieprzekraczający kilkuset lub, co rzadziej, kilku tysięcy egzemplarzy) oraz ograniczoną częstotliwość wydawniczą. Przeważnie czasopisma społeczno-kulturalne ukazują się bowiem jako kwartalniki, półroczniki lub roczniki.

Stabilna pozycja — tak pod względem prawnym, jak i finansowym — wyróżnionych przez ustawę mniejszości przekłada się na ich stosunek do dominującej większości. Za przykład czasopisma funkcjonującego w ramach pierwszego modelu może posłużyć „Romano Atmo”. Tytuł ten, wydawany nakładem Związku Romów Polskich, ukazuje się od 2006 roku. Obecnie przyjął formę dwumiesięcznika, którego jednorazowy nakład waha się między 500 a 700 egzemplarzy. Periodyk funkcjonuje w oparciu o dotację celową Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która w 2017 roku wyniosła 120 tys. złotych²⁶. Wśród głównych stałych działów prowadzonych na łamach czasopisma można wyróżnić „Aktualności”, „Historia”, „Mowa romska” i „Kulinaria”. Dwa pierwsze działy stanowią podstawowy element niemal wszystkich pism społeczno-kulturalnych mniejszości narodowych, podobnie jak specjalny dział poświęcony nauce i praktykowaniu własnego języka. Z kolei „Kulinaria” odnosi się do specyfiki danej społeczności, dla której pewne potrawy stanowią ważny element budowania własnej tożsamości.

Analizując zawartość poszczególnych działów nie sposób nie zauważyć, że główny nacisk wydawcy kładą na podkreślanie wkładu społeczności romskiej w historię i współczesność państwa polskiego. Na tym tle przedstawiają swoje losy, jako związane z polskimi losami, tworząc wzorce osobowe warte naśladowania obecnie i wskazujące na te epizody z przeszłości, które składają się na pamięć zbiorową Romów. Również sama redakcja czasopisma od początku podkreślała, że jest ono skierowane nie tylko do czytelników romskich, ale także do polskich odbiorców. Piórem swojego redaktora naczelnego przekonywano więc: „Naszymi publikacjami chcemy podnieść świadomość kulturową naszych rodaków, jak również obalić stereotypy krążące na nasz temat wśród mieszkańców Polski”²⁷. W tym celu zdecydowana większość tekstów jest publikowana w języku polskim²⁸. Z jednej strony posługiwanie się językiem większości ułatwia wzajemne komunikowanie się rozproszonej społeczności, nawet za cenę

²⁵ Tamże.

²⁶ *Projekty realizowane przez ZRP w 2017 roku finansowane przez MSWiA*, <http://www.romowie.com/old/index.php?newlang=polish> [dostęp: 20.12.2017].

²⁷ *Słowo od redaktora naczelnego...*, „Romano Atmo” 2006, nr 1.

²⁸ K. Wasilewski, *Współczesna prasa mniejszości etnicznych wydawanych w języku polskim na przykładzie wybranych tytułów*, [w:] *Mniejszości regionu pogranicza polsko-niemieckiego*, red. B.A. Orłowska, K. Wasilewski, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 221.

zaniku własnego języka. Z drugiej, język polski pozwala zaakcentować na szerszym forum własną historię, towarzyszącą historii większości, a będącej przez tę większość zapomnianą lub marginalizowaną. Jak bowiem wskazują etnografowie i socjolodzy, społeczność romska w dalszym ciągu postrzegana jest jako „lud bez historii”, co skutecznie utrudnia budowę jej tożsamości oraz podmiotowości²⁹. Powtarzając za Sławomirem Kaprałskim, „wykluczeni z historii rozumianej jako konkurencja między legitymizującymi strategiami państw narodowych, Romowie zostali przez etnografów umieszczeni w «wiecznym teraz», w czasie innym niż ten, w którym «my» żyjemy”³⁰.

Przyjęty przez „Romano Atmo” model funkcjonowania w oparciu o podkreślanie pozytywnych wzajemnych relacji ma na celu nie tyle budowę tożsamości grupy docelowej, a więc Romów, ile ich upodmiotowienie w większości. Czasopismo przypomina wspólną, często tragiczną polsko-romską historię, której poznanie i zrozumienie może prowadzić do poprawy dwustronnych relacji. Na marginesie warto dodać, że w modelu tym funkcjonuje również prasa tatarska. Z racji krytycznego stosunku Polaków do islamu oraz wzrostu nieufności wobec „Innego”, czasopisma tatarskie koncentrują się na budowie wizerunku swojej społeczności jako wiernych obywateli państwa polskiego. Jak bowiem zauważała redakcja „Życia Tatarskiego”, Polacy „więcej wiedzą o tatarskich najazdach i braniu w jasyr, niż o tym, że większość Tatarów polskich od wieków była jedną z najlojalniejszych grup obywateli Rzeczypospolitej”³¹.

Model II — podmiotowość poprzez konflikt

Drugi model funkcjonowania czasopism społeczno-kulturalnych wydawanych przez różnego rodzaju mniejszości dotyczy tych periodyków, które obierają konfrontacyjną — względem większości — linię. Zazwyczaj jest to strategia grup pozostających poza oficjalnym uznaniem przez instytucje państwowe, co w konsekwencji wiąże się z ich marginalizacją — zarówno prawną, jak i dyskursywną. W przeciwieństwie do pierwszej grupy czasopism, reprezentujących mniejszości o dość silnej tożsamości, które dodatkowo uzyskały oficjalny status, ten model przyjmują społeczności znajdujące się w fazie wewnętrznej integracji. Zatem tego rodzaju media mają za zadanie oddziaływać przede wszystkim na potencjalnych odbiorców wewnątrz grupy,

²⁹ E. Marushiakova, V. Popow, *Holokaust, Porrajmos, Samudaripen... Tworzenie nowej mitologii narodowej*, tłum. S. Kaprałski, „Studia Romologica” 2010, nr 3, s. 88.

³⁰ S. Kaprałski, *Milczenie — pamięć — tożsamość. Fantazmat „Cygana” i ambiwalencja nowoczesności*, „Ethos” 2016, nr 1 (113), s. 187.

³¹ *Od Redakcji*, „Życie Tatarskie” 2001, nr 11.

kształtując w nich przekonanie o własnym, indywidualnym charakterze narodowym. Proces ten odbywa się m.in. poprzez stworzenie korpusu symboli, wydarzeń i postaci czy też postaw, wyróżniających daną grupę od pozostałych członków społeczeństwa. Co więcej, z racji tej, że jest to proces sprzeczny z interesem dominującej większości, czemu ta daje wyraz poprzez odmowę oficjalnego uznania danej społeczności za mniejszość, podkreślenie własnej odrębności i podmiotowości poprzez konfrontację wydaje się uzasadnioną strategią. Jak bowiem wskazują badacze, media odgrywają istotną rolę pod tym względem, zwłaszcza

jeśli rozumiemy tożsamość etniczną nie tylko jako składającą się z subiektywnego, symbolicznego lub też emblematycznego wykorzystywania kultury danej grupy lub narodu, aby wyróżnić ją od pozostałych grup, ale także jako społecznie i politycznie definiowane kategorie etniczne ograniczające możliwości osobistego wyboru własnej narodowości³².

W polskim przypadku ten model funkcjonowania przyjęły media utożsamiane z Ruchem Autonomii Śląska (RAS). Organizacja ta, dążąca do uznania Górnoszlązaków za mniejszość etniczną, prowadzi ożywioną działalność wydawniczą, przez którą stara się ukazać odrębność własnej grupy. Zarazem jednak z racji swojej agresywnej postawy często spotyka się z niechęcią lub wręcz krytyką ze strony polskich elit politycznych oraz mediów głównego nurtu, zarzucających jej dążenie do rozbicia unitarności państwa polskiego. Działalność RAS postrzegana jest jako zagrażająca całej państwowości, podatna na obce wpływy i jako taka nosząca znamiona zdrady³³. Polityce historycznej autonomistów zarzuca się z kolei „zakłamywanie historii i nadinterpretację faktów”. Nic zatem dziwnego, że w swoich publikacjach śląscy autonomiści przedstawiają zdecydowanie krytyczny stosunek wobec dominującej większości. Jednym z przykładów takiej działalności jest „Jaskółka Śląska”. Czasopismo to ukazuje się nieprzerwanie od 1991 roku w formie miesięcznika społeczno-kulturalnego. Pismo wychodzi w nakładzie 16 tys. egzemplarzy, mimo że nie opiera się na dotacjach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Główne stałe działy w periodyku to „Aktualności z regionu”, „Publicystyka”, „Historia”, „Sport” i „Mowa Śląska”. Są to więc segmenty obecne we wszystkich tego rodzaju czasopismach i świadczące o ich społeczno-kulturalnym charakterze. Większość tekstów publikowanych jest w języku polskim.

Treść zamieszczanych artykułów dotyczy przede wszystkim budowy wewnętrznej tożsamości w opozycji do polskiej większości. W konsekwencji, działalność polskiego rządu zmierzającą do zachowanie unitarnego charakteru państwa odbierana jest

³² R. Levo-Henriksson, *Media as Constructor of Ethnic Minority Identity: A Native American Case Study*, [w:] *Community Media. International Perspectives*, red. L.K. Fuller, New York 2007, s. 55.

³³ Por. J. Mikulski, *Ruch Autonomii Śląska tworzy Śląską Partię Regionalną*, „Rzeczpospolita” z 3.10.2017 r., <http://www.rp.pl/Autonomia-dla-Slaska/171009699-Ruch-Autonomii-Slaska-tworzy-Slaska-Partie-Regionalna.html> [dostęp: 20.01.2018].

jako bezpośrednie zagrożenie dla tożsamości górnośląskiej. Stąd też w komentarzach i opiniach dominuje agresywny język, wprost stawiający państwo polskie w opozycji do śląskiej autonomii. W jednym z tekstów lider Ruchu Autonomii Śląska pisał:

Czy to nie wystarczający powód, by niepomnych swego miejsca w szeregu mieszkańców górnośląskiej prowincji pozbawić tych skromnych i niecznie nadużywanych możliwości decydowania o sobie, które są niczym brzytwa w rękach szaleńca? Władza wyciągnie wnioski i zareaguje stanowczo. Ślązacy znowu położą uszy po sobie?³⁴

Kolejnym pojawiającym się regularnie motywem jest wykorzystywanie bogactwa regionu przez centralne instytucje. Także w kwestii historii podkreśla się różnice między pamięcią Polaków a pamięcią zbiorową mieszkańców Górnego Śląska. Zdaniem jednego z działaczy RAŚ,

to co dla nas jest oczywiste dla wielu naszych współobywateli ciągle budzi wiele złych emocji i niezrozumienia. Wystarczy wspomnieć historię części opinii publicznej spowodowaną tzw. aferą „dziadka z Wehrmachtu”. Niestety również powszechny system edukacji nie pomaga w budowaniu regionalnej tożsamości i poszerzaniu wiedzy na temat naszej śląskiej ojczyzny³⁵.

Podsumowując, model funkcjonowania mediów mniejszości narodowych i etnicznych opierający się na podkreślaniu własnej odrębności w stosunku do dominującej większości stosowany jest przez te społeczności, których działalność jest sprzeczna z interesem państwa goszczącego. Odnosi się to zarówno do mniejszości narodowych i etnicznych, które nie zostały uznane przez prawodawstwo, jak i innego rodzaju mniejszości — kulturowych czy seksualnych — których funkcjonowanie może znajdować się w opozycji do dominującego w państwie światopoglądu.

Model III — upodmiotowienie przez zaistnienie w sferze publicznej

Istnieje grupa czasopism wydawanych przez różnego rodzaju mniejszości, których już sama obecność w przestrzeni publicznej sprzyja upodmiotowieniu danej zbiorowości. Dotyczy to zwłaszcza społeczności nielicznych bądź takich, które przebywają na terytorium danego kraju niedługo, a w konsekwencji są wewnętrznie zróżnicowane i nie zdołały się jeszcze zintegrować. Innymi słowy, upodmiotowienie poprzez sam

³⁴ J. Gorzelik, *Milczeń, chamy i fedrować!*, „Jaskółka Śląska” 2017, nr 12, s. 3.

³⁵ M. Nowara, *Róbmy swoje*, „Jaskółka Śląska” 2017, nr 9, s. 2.

fakt medialnego zaznaczenia swojego istnienia dotyczy przede wszystkim uchodźców. Media głównego nurtu wydają się nie dostrzegać ich wewnętrznego zróżnicowania, przez co pozostają oni uprzedmiotowieni na dwóch poziomach. Pierwszy poziom zawiera się w sposobie, w jaki mainstreamowe media informują o danej grupie, tj. przedstawiają ją jako jednolitą masę, przeważnie też jako zagrożenie. Drugi poziom dotyczy osób wykluczonych w ramach danej mniejszości, np. poprzez brak dostępu do nowoczesnych technologii. Jak bowiem wskazują wyniki badań z 2016 roku „przekaz medialny jest zdominowany przez lepiej wyedukowanych i bogatych [uchodźców — przyp. aut.], którzy posiadają telefony i odpowiednie środki. Nie jest to jednak grupa reprezentatywna dla wszystkich uchodźców w Europie”³⁶. Uświadomienie tych problemów przyjmującej większości staje się więc głównym zadaniem, ale i głównym motywem własnych prób wydawniczych.

Kluczowa kwestia dla dwóch poprzednich modeli, tj. wykazanie afirmatywnego lub negatywnego stosunku do przyjmującej większości, są w tym przypadku drugorzędne. Priorytetem jest ukazanie własnego istnienia. Według jednego z raportów z listopada 2017 roku jednym z podstawowych problemów w dialogu międzykulturowym dotyczącym obecności uchodźców z Bliskiego Wschodu w Europie jest „wzorec niewidzialności”³⁷. Oznacza to, że mimo trwającej w społeczeństwie przyjmującym debaty na temat imigrantów i uchodźców, sami zainteresowani występują w przekazach medialnych niezwykle rzadko. Jeśli zaś już tak się dzieje, jest to przekaz stereotypowy. Media państw, gdzie przebywało najwięcej migrantów charakteryzowały się podobnymi wzorcami zachowań, zwłaszcza w pomijaniu zdania samych uchodźców w informacjach bezpośrednio ich dotyczących, skupianiu się na męskiej części społeczności oraz przedstawianiu ich jako zagrożenia.

Można zatem uznać ten rodzaj czasopism za spełniający funkcję tzw. przestrzeni codziennej (ang. *everyday spaces*). Powtarzając za Jane Wilkinson i Annemaree Lloyd-Zantiotis, w przypadku grup migranckich, w tym zwłaszcza uchodźców, przestrzeń codzienna obejmuje zarówno miejsca publiczne, jak i instytucje, które są punktem odniesienia dla danej społeczności³⁸. Nic zatem dziwnego, że również media stanowią w wielu przypadkach przestrzeń codzienną. Spostrzeżenie to wydaje się o tyle zasadne, biorąc pod uwagę rozwój samej sfery publicznej, która z formy domu (salonu) czy klubu przekształciła się wpieryw w prasę drukowaną, a następnie w media elektroniczne. Dla społeczności uchodźczych reprezentujące ich media stanowią często jedyny punkt odniesienia zarówno wewnątrz społeczności, jak i w kontaktach zewnętrznych.

³⁶ M. Gillespie et al., *Mapping Refugee Media Journeys Smartphones and Social Media Networks*, Paris 2016, s. 27.

³⁷ *Changing the Narrative: Media Representation of Refugees and Migrants in Europe*, Brussels, November 2017.

³⁸ J. Wilkinson, A. Lloyd-Zantiotis, *The Role of Everyday Spaces of Learning for Refugee Youth*, [w:] *The Power of Resistance. Culture, Ideology and Social Reproduction in Global Contexts*, Bingley 2017, s. 389–390.

Jednym z przykładów czasopisma funkcjonującego w ramach trzeciego modelu jest „Daily Resistance”, wydawany przez uchodźców, którzy przybyli do Niemiec z Bliskiego Wschodu w drugiej połowie 2015 roku. Ukazujący się w formie jednodniówki, ma on za główne zadanie upodmiotowienie uchodźców zarówno w ich własnym środowisku, jak i w skali ogólnokrajowej, w konfrontacji ze społeczeństwem przyjmującym. Dzięki publikowaniu tekstów w kilku językach, w tym angielskim i niemieckim, różne grupy przybyszów otrzymują możliwość przedstawienia swoich racji. Czasopismo nie posiada własnej redakcji i wydawcy. Wszystkie obowiązki związane z pozyskiwaniem i pisanem tekstów oraz ich drukiem realizuje kolektyw, którego skład ulega ciągłym zmianom. W opinii jednego z pomysłodawców „Daily Resistance” to pismo „publikowane i pisane przez ludzi, tak zwanych uchodźców, którzy nie chcą zaakceptować tego, jak niemieckie państwo pozbawia ich praw. Piszą o swojej walce i dzielą się swoimi opiniami z ludźmi, którzy znajdują się w takiej samej sytuacji”³⁹. Twórcy pisma nie podają jego nakładu. Wiadomo jedynie, że jest ono rozprowadzane wśród samych uchodźców, ale i wśród społeczeństwa przyjmującego. W ten sposób „Daily Resistance” realizuje upodmiotowienie grupy na wspomnianych dwóch poziomach: wewnętrznym i zewnętrznym. Ponadto, tytuł ten odgrywa ważną rolę integrującą, pozwalając poszczególnym grupom uchodźców — pochodzących często z różnych regionów świata — na wzajemne poznanie się i akceptację.

„Daily Resistance”, jak zresztą wskazuje na to sama jego nazwa, to wyraz oporu uchodźców wobec uprzedmiotowienia jakiego doznają w obozach i innych tego typu ośrodkach. Jeden z redaktorów pisma przyznał, że celem było i wciąż pozostaje, „występowanie przeciwko systemowi polityków, mediów i kapitalistów, który opiera się na dehumanizacyjnym prawie, które kryminalizuje i instrumentalizuje ludzi”⁴⁰.

Podsumowanie

Media odgrywają istotną rolę w procesie upodmiotowienia różnego rodzaju mniejszości. Umożliwiają im bowiem nie tyle zaprezentowanie własnych opinii i poglądów, co przede wszystkim udział w sferze publicznej, rozumianej jako przestrzeń, w której różne grupy mogą swobodnie przedstawiać swoje racje i konfrontować je z innymi⁴¹. Wbrew, być może zbyt optymistycznej, koncepcji Jürgena Habermasa sfery publicznej jako przestrzeni inkluzyjnej, wykazuje ona — również w systemach liberalnej demokracji — tendencję do zamykania się na postawy postrzegane jako

³⁹ *Daily Resistance Newspaper*, <https://dailyresistance.oplatz.net/> [dostęp: 10.01.2018].

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ J. Habermas, *The Structural Transformation of the Public Sphere. An Inquiry into a Category of Bourgeois Society*, Cambridge 1991.

skrajne. W ten sposób marginalizowany jest m.in. głos mniejszości narodowych, etnicznych czy seksualnych, co w konsekwencji powoduje ich dalszą alienację i uprzedmiotowienie.

Zaprezentowane powyżej trzy modele funkcjonowania czasopism mniejszości narodowych i etnicznych należy zatem rozpatrywać z perspektywy komunikacji międzykulturowej w ramach jednej sfery publicznej. Model pierwszy opiera się na przekonaniu, iż dostęp do sfery publicznej można uzyskać poprzez uwypuklenie punktów stycznych między daną mniejszością a większością. Innymi słowy, czasopisma te podkreślają wspólne dzieje obu społeczności, wskazują na pozytywne aspekty integracji czy też utożsamiają politykę państwa goszczącego z własną. Model ten stosują te mniejszości, które zostały oficjalnie uznane przez państwo, tzn. ich proces upodmiotowienia nabrał charakteru prawnego. W konsekwencji media są wspierane finansowo przez odpowiednie organy państwowe, co z kolei zapewnia im stały dostęp do sfery publicznej. Z kolei model drugi stosują te mniejszości, które choć posiadają odpowiednią liczebność i — co ważniejsze — dorobek kulturowy i historyczny — wciąż pozostają nieuznawane przez państwo. W warunkach polskich dotyczy to zwłaszcza Ślązaków. Nic zatem dziwnego, że czasopisma społeczno-kulturalne wydawane m.in. przez Ruch Autonomii Śląska koncentrują swoją uwagę na podkreślaniu różnic między mniejszością a większością, wskazując na autorytarny charakter podejmowanych przez państwo decyzji lub odnosząc się do historii śląskiej jako odrębnego od dziejów Polski zagadnienia. Tak konfrontacyjny charakter publikowanych tekstów ma za zadanie pogłębienie wewnętrznej integracji oraz upodmiotowienie mniejszości w sferze publicznej większości.

Trzeci model funkcjonowania czasopism opiera się na zgoła innych przesłankach niż dwa wcześniejsze. O ile zarówno w pierwszym, jak i drugim modelu mamy do czynienia z mniejszościami licznymi, o długiej historii współistnienia — jako grupa oraz w stosunku do przyjmującej większości, o tyle model trzeci odnosi się do tych grup, które stały się mniejszością niedawno. Nie tylko nie zostały one więc zauważone — oficjalnie — przez państwo, ale przede wszystkim nie zdołały wewnętrznie się zintegrować. Stąd też sam fakt wydawania własnego pisma, bez względu na jego formę czy zawartość, stanowi ważną manifestację ich obecności oraz umożliwia im uczestniczenie w sferze publicznej. Model ten zazwyczaj stosują grupy mniej liczne i gorzej zintegrowane lub takie, które są całkowicie pomijane przez media głównego nurtu, jak np. mniejszości seksualne.

Mniejszości nieustannie konfrontują się z rzeczywistością tworzoną przez większość. Z rzeczywistością, w której są często marginalizowane lub zupełnie pomijane. Odnosi się to również, a może przede wszystkim, do sfery publicznej, zdominowanej przez media głównego nurtu. W konsekwencji, postępuje proces ich uprzedmiotowienia — społecznego, politycznego i kulturowego. Odpowiedź na te negatywne tendencje stanowią własne media. Chociaż przyjmują one różne modele funkcjonowania, ich główną funkcją jest uzyskanie podmiotowości w sferze publicznej.

Bibliografia

- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976.
- Habermas J., *The Structural Transformation of the Public Sphere. An Inquiry into a Category of Bourgeois Society*, Cambridge 1991.
- Johnson M.A., *Constructing a New Model of Ethnic Media. Image-Saturated Latina Magazines as Touchstones*, [w:] *A Companion to Media Studies*, red. A.N. Valdivia, Malden – Oxford – Carlton 2003.
- Levo-Henriksson R., *Media as Constructor of Ethnic Minority Identity: A Native American Case Study*, [w:] *Community Media. International Perspectives*, red. L.K. Fuller, New York 2007.
- Marushiakova E., Popow V., *Holokaust, Porrajmos, Samudaripen... Tworzenie nowej mitologii narodowej*, tłum. S. Kaprański, „Studia Romologica” 2010, nr 3.
- Mieczkowski J., *Proces transformacji prasy mniejszości narodowych w Polsce po 1989 roku*, „Acta Politica” 2002, nr 15.
- Mielczarek T., *Czasopisma społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne w okresie Polski Ludowej (1945–1989)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2002, z. 1 (9), s. 149–181.
- Ramasubramanian S., Doshi M.J., Saleem M., *Mainstream Versus Ethnic Media. How They Shape Ethnic Pride and Self-Esteem Among Ethnic Minority Audiences*, “International Journal of Communication” 2017, nr 11.
- Ratajczak M., *Różnorodność kulturowa w mediach. Doświadczenia europejskie*, Warszawa 2012.
- Wasilewski K., *Funkcje i rola mediów mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie mediów romskich*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P. Krzyżanowski, B. Orłowska, Gorzów Wlkp. 2013.